



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 31 stycznia 2017 roku

Sąd Okręgowy w L... I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Piotr Jakubiec

Protokolant starszy sekretarz sądowy Ewa Maj

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 stycznia 2017 roku w L...

sprawy z powództwa A. i K.

przeciwko P.

o zadośćuczynienie

- I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda A. tytułem zadośćuczynienia kwotę 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2012 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda K. tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2012 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- III. oddala powództwo w pozostałej części;
- IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda A. tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 2.513,80 zł (dwa tysiące pięćset trzynaście złotych)

- osiemdziesiąt groszy);
- V. zasądza od pozwanego na rzecz powoda K. tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 2.785,63 zł (dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt trzy grosze);
- VI. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w L... od pozwanego tytułem należnych kosztów sądowych kwotę 4.490,87 zł (cztery tysiące czterysta dziewięćdziesiąt złotych osiemdziesiąt siedem groszy);
- VII. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w L... tytułem należnych kosztów sądowych od powoda A. z zasądzonych na jego rzecz w punkcie I świadczenia kwotę 1.474,63 zł (tysiąc czterysta siedemdziesiąt cztery złote sześćdziesiąt trzy grosze);
- VIII. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w L... tytułem należnych kosztów sądowych od powoda K. z zasądzonych na jego rzecz w punkcie II świadczenia kwotę 630,05 zł (sześćset trzydzieści złotych pięć groszy).

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 lipca 2014 roku (data wpływu), skierowanym przeciwko P., powodowie A. i K. domagali się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz odpowiednio 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 70.000 zł od dnia 12 marca 2012 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 30.000 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz A. oraz 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 50.000 zł od dnia 12 marca 2012 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 30.000 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz K.

Powodowie wnosili również o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych wraz z kosztami z tytułu zastępstwa procesowego i opłatami skarbowymi od pełnomocnictw. Dochodzone roszczenia

powodowie wywodzili ze zdarzenia z dnia 25 lutego 2007 roku, kiedy to żona i matka powodów, U. zmarła na skutek błędów lekarskich, jakich dopuścił się pracownik Szpitala Klinicznego we W..., odpowiedzialny za leczenie zmarłej – J., prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego we W... z dnia 16 marca 2011 roku, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Rejonowego we W... z dnia 19 listopada 2010 roku. Krzywda ich wynika z naruszenia ich dóbr osobistych, jakimi jest pozbawienie ich prawa do więzi rodzinnej w wyniku przerwania relacji łączącej ich z najbliższym, który zmarł w wyniku popełnionego deliktu. Jako podstawę prawną żądania zadośćuczynienia wskazano art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. W ocenie powodów nie budziła również wątpliwości zasada odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela, którego ze sprawcą deliktu wiązała umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, którą potwierdzało utrwalone orzecznictwo, na które powoływali się powodowie. Uzasadniając datę początkową roszczenia o odsetki od kwoty odpowiednio 70.000 zł w przypadku A. i 50.000 zł w przypadku K. powodowie wskazali, że stanowi ona 31 dzień licząc od dnia zarejestrowania szkody przez pozwanego. Od pozostałych kwot powodowie domagali się zasądzenia odsetek od dnia wniesienia pozwu, powołując się na ugruntowaną w doktrynie i orzecznictwie zasadność takiego żądania.

W odpowiedzi na pozew, pozwany nie uznał powództwa, wnosił o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie kosztów procesu od strony powodowej, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. W pierwszej kolejności pozwany zaprzeczył, iż U. zmarła na skutek błędów w sztuce lekarskiej, jakich miał dopuścić się pracownik Szpitala Klinicznego we W..., powołując się w tym zakresie na dowody, a w szczególności wyrok Sądu Rejonowego we W.... W ocenie pozwanego brak jest związku przyczynowego pomiędzy zgonem U., a działaniem Szpitala. Nadto pozwany podniósł, iż nie jest zobowiązany w ramach łączącej go z Szpitalem Klinicznym we W... umowy ubezpieczenia do rekompensowania szkód związanych z naruszeniem dóbr osobistych, jakiej to szkody dotyczą roszczenia powodów, z uwagi na treść ogólnych warunków ubezpieczenia, definiujących pojęcie szkody osobowej, przez którą rozumie się szkodę wynikłą z pozbawienia życia, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Dodatkowo pozwany

podniósł brak podstaw prawnych do dochodzenia przez powodów zadośćuczynienia pieniężnego w związku z naruszeniem dóbr osobistych wyrażających się w zerwaniu więzi rodzinnych na skutek śmierci osoby bliskiej z powołaniem na art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Z ostrożności procesowej pozwany zakład podniósł, iż kwoty zadośćuczynienia dochodzone przez powodów należy uznać za nieadekwatne.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 maja 2006 roku U. została poddana leczeniu w Szpitalu we W... z powodu wodogłowia wewnętrznego na tle krwotoku podpajęczynówkowego z tętniaka na tętnicy kręgowej mózgu. Po poprawie stanu neurologicznego i ogólnego została w dniu 2 czerwca 2006 roku przeniesiona na oddział neurologiczny wskazanego szpitala, a następnie po trzech dniach przekazana do Kliniki Neurochirurgii we W... w celu wykonania embolizacji tętniaka. W dniu 7 czerwca 2006 roku wykonano zabieg operacyjny, który zakończył się sukcesem. Następnie U. przeniesiono na oddział neurologiczny Szpitala we W..., gdzie stwierdzono stopniowe pogarszanie jej stanu, szczególnie w zakresie zaburzeń świadomości. W związku z tym wykonano badanie TK głowy, które wykazało obecność wodogłowia pokrwotocznego. Pacjentkę zakwalifikowano do zabiegu założenia drenażu komorowego i w tym celu przeniesiono na oddział neurochirurgii.

W dniu 19 lipca 2006 roku U. została przyjęta na oddział neurochirurgii Kliniki Chirurgii Urazowej Szpitala Klinicznego we W.... W czasie pobytu ze względu na szybkie pogarszanie się stanu zdrowia pacjentki podjęto decyzję o implantacji drenażu komorowo – otrzewnowego w trybie pilnym. Zabieg przeprowadzono i po drugiej dobie po zabiegu pacjentkę przeniesiono na oddział neurologiczny jednostki leczniczej. Następnie w dniu 8 sierpnia 2006 roku pacjentka została wypisana do domu w stanie ogólnym dobrym, bez cech infekcji z zaleceniem dalszego leczenia na oddziale rehabilitacyjnym.

W dniu 19 sierpnia 2006 roku z powodu narastających zaburzeń świadomości U. została ponownie przyjęta na oddział neurochirurgii Kliniki Chirurgii Urazowej Szpitala Klinicznego we W... W tym dniu wykonano u pacjentki, w trybie pilnym,

wymianę mechanizmu zastawkowego. W trzeciej dobie po zabiegu z powodu stwierdzonego wycieku ropnej treści w okolicy odprowadzenia drenu dootrzewnowego oraz zapalenia płuc dren wyłoniło po raz pierwszy. W badaniach bakteriologicznych stwierdzono przy tym obecność bakterii w płynie mózgowo – rdzeniowym. Następnie po uzyskaniu poprawy stanu zdrowia pacjentki, wygojeniu rany i przy prawidłowych wartościach płynu mózgowo – rdzeniowego, zaimplantowano U. drenaż do żyły twarzowej. Jednakże ze względu na kolejne pogorszenie się stanu jej zdrowia, dren po raz kolejny wyłoniło na zewnątrz co spowodowało natychmiastową poprawę stanu pacjentki. Następnie dren zaimplantowano do jamy otrzewnej i po zabiegu pacjentkę wypisano do w dniu 26 września 2006 roku do domu. W dniu 16 listopada 2006 roku U. została ponownie przyjęta na oddział neurologiczny Szpitala we W... z powodu utraty świadomości połączonej z drgawkami. Na wskazanym oddziale przebywała w okresie od dnia 16 listopada 2006 roku do dnia 22 listopada 2006 roku. Ponownie przyjęta została na ten oddział w dniu 24 listopada 2006 roku, a w dniu 8 grudnia 2006 roku została przyjęta na oddział neurochirurgii Kliniki Chirurgii Urazowej Szpitala Klinicznego we W... w celu ponownej implantacji drenażu wyłoniętego na zewnątrz z powodu kolejnych powikłań infekcyjnych. W trakcie pobytu na tym oddziale wykonano badania ogólne oraz posiew płynu mózgowo – rdzeniowego, stwierdzając aktywny proces zapalny. W tym okresie ordynatorem oddziału był J., który uwzględniając stan pacjentki, poprzednie nieudane, liczne próby implantacji drenażu oraz jej zmęczenie wywołane wielomiesięcznym pobytom w szpitalu podjął decyzję o odstąpieniu od zamknięcia drenażu i wypisaniu chorej do domu w dniu 20 grudnia 2006 roku w celu kontynuowania leczenia zaleconymi antybiotykami i zmiany flory bakteryjnej na „pozaszpitalną”. Ustalono równocześnie termin ponownej konsultacji na dzień 3 stycznia 2007 roku celem kontynuacji leczenia.

W dniu 3 stycznia 2007 roku U. została zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, ponownie przyjęta na oddział neurochirurgii Kliniki Chirurgii Urazowej Szpitala Klinicznego we W..., celem implantacji obwodowego odcinka drenu zastawki. Podczas pobytu pacjentki podjęto próbę zamknięcia drenu, jednakże spowodowało to pogorszenie jej stanu, i drenaż ponownie otworzono. Przeprowadzone w tym czasie

badanie kontrolne płynu mózgowo – rdzeniowego wykazało obecność aktywnego stanu zapalnego. J. uznając za niemożliwe ponowne założenie układu zastawkowego, ponownie podjął decyzję o wypisaniu pacjentki do domu z zaleceniem leczenia antybiotykowego. Wypisanie miało miejsce w dniu 12 stycznia 2007 roku z zaleceniem konsultacji za 2 tygodnie.

W dniu 20 lutego 2007 roku z powodu gwałtownego pogorszenia stanu zdrowia U. została przyjęta na oddział anestezjologii i intensywnej terapii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego we W..., gdzie rozpoznano u pacjentki zapalenie mózgu i opon mózgowo – rdzeniowych. Pomimo wdrożonego intensywnego leczenia, w tym antybiotykoterapii, U. zmarła w dniu 25 lutego 2007 roku.

J. jako kierownik Klinicznego Oddziału Neurochirurgii Szpitala Klinicznego we W..., czynnościami wykonanymi w dniu 20 grudnia 2006 roku oraz w dniu 12 stycznia 2007 roku we W..., a polegającymi na podpisaniu historii choroby i karty informacyjnej leczenia szpitalnego U., przedłożonych mu przez lekarza prowadzącego, co skutkowało akceptacją jej wypisu ze szpitala, pomimo stwierdzonego u niej stanu infekcji układu zastawkowego, łączącego się z zagrożeniem życia oraz z otwartym drenażem, nieumyślnie naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, za co został prawomocnie skazany.

Pomiędzy śmiercią U., a czynem przypisanym wyrokiem skazującym J. istnieje związek przyczynowy. Wypisanie do domu pacjentki z wyłoniętym poza organizm drenem obwodowym układu zastawkowego, w odniesieniu do której istniała pewność istnienia infekcji tego układu, było niepoprawne i stwarzało znaczne zagrożenie rozszerzeniem tejże infekcji, głównie z powodu komunikacji układu zastawkowego, a tym samym układu nerwowego, z otoczeniem zewnętrznym. W konsekwencji doszło u U. do masywnego zapalenia opon mózgowo – rdzeniowych i mózgu z posocznicą, a w efekcie doszło z tego powodu do zgonu pacjentki. Właściwym było by leczenie U. w warunkach szpitalnych, z leczeniem antybiotykami, opartym o wynik badań bakteriologicznych, przy usunięciu zainfekowanego układu zastawkowego i założeniu niezależnego – w innym punkcie dostępu, drenażu komorowego (opinia biegłego sądowego lekarza specjalisty z zakresu neurochirurgii).

Powód A. i zmarła U. przez okres 28 lat pozostawali w związku małżeńskim, tworząc zgodną rodzinę. Przez ten okres wspólnego życia rodzinnego powstała między nimi silna więź. Małżonkowie stanowili dla siebie wzajemne wsparcie. Powód zajmował się pracą zawodową a zmarła małżonka prowadzeniem gospodarstwa domowego. Nadto od 2000 roku małżonkowie rozpoczęli wspólne prowadzenie działalności gospodarczej, której przedmiotem były usługi pocztowe. Nagła wiadomość o śmierci żony była dla powoda szokiem. Nie umiał sobie poradzić z tą sytuacją i przez okres 2, 3 miesięcy zaczął pić alkohol na umór. Po tym okresie wyjechał na kilka tygodni do syna K. do Anglii. Po powrocie do kraju poznał kobietę, która pomogła mu przejść przez okres żałoby. W okresie letnim 2009 roku wyprowadził się z W... do K..., a w dniu 15 września 2009 roku zawarł nowy związek małżeński. Ciągle jednak rozpamiętuje zmarłą pierwszą żonę.

Powód K. był jedynym synem A. i U. W związku z tym, że jego wychowaniem i opieką zajmowała się zasadniczo zmarła, pomiędzy powodem a nią zawiązała się silna więź. W 2005 roku z uwagi na konieczność polepszenia sytuacji materialnej własnej i rodziców oraz umożliwienia realizacji jego planów zaadaptowania poddasza w domu rodziców do celów mieszkaniowych, powód wyjechał do pracy w Anglii. W czasie pobytu za granicą utrzymywał stały telefoniczny kontakt z rodzicami, jak również przy wykorzystaniu komunikatora internetowego. Do 3 razy w roku odwiedzał również rodziców we W.... W czasie pobytu w Anglii powód zawarł związek małżeński. Jego matka nawiązała dobre relacje z synową, a syn oczekiwał, co ze względu na istniejącą między nimi więź było uzasadnione, że matka będzie pomocna w opiece nad jego dziećmi, które miał w planie. Aktualnie ma 2 dzieci. O chorobie i śmierci matki powód dowiedział się od ojca i w związku z tym przeżył szok, skutkujący koniecznością zażywania tabletek antydepresyjnych, co wynikało również ze względu na ogólną sytuację rodzinną. Obecnie odczuwa brak matki, w szczególności w związku z brakiem pomocy przy opiece nad dziećmi. Podczas wizyt w kraju odwiedza jej grób, a dzieciom opowiada o niej. Powód nie porzucił planów powrotu do kraju.

W wymiarze psychologicznym konsekwencją śmierci żony A. była u niego kilkumiesięczna reakcja żałoby typowa dla naszego kręgu kulturowego, początkowo

jako ostra reakcja na stres, a później jako zaburzenia adaptacyjne z około 3 – miesięczną, neurotyczną ucieczką w środek zmieniający stany emocjonalne, alkohol, która jednak miała nieznaczny wpływ na jego dalsze życie emocjonalne. Śmierć U. jednakże spowodowała zerwanie silnych więzi, łączących powoda ze zmarłą żoną przez 28 lat trwania małżeństwa. Po upływie nieco ponad jednego roku powód zaadaptował się do sytuacji powstałej w wyniku śmierci, podejmując skuteczne działania do założenia nowej rodziny. Realizacja linii życiowej przez powoda w związku ze śmiercią żony uległa załamaniu na krótki czas, a powód pogodził się z brakiem żony. Z związku ze jej śmiercią powód nie wymagał i aktualnie również nie wymaga pomocy farmakologicznej oraz psychoterapii. Aktualnie nie występują u powoda zaburzenia w postaci przedłużonej reakcji żałoby czy innych z tego kręgu, jako reakcji na śmierć osoby bliskiej. Aktualnie występują natomiast nostalgiczne wspomnienia na temat żony, które jednak nie stanowią jednostki chorobowej

W dniu śmierci U. obowiązywała zawarta między Szpitalem Klinicznym we W... z pozwanym umowa odpowiedzialności cywilnej lekarzy z okresem odpowiedzialności od dnia 1 marca 2006 roku do dnia 28 lutego 2007 roku. Integralną częścią wskazanej umowy ubezpieczenia były ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej lekarzy, przedstawicieli innych zawodów medycznych oraz zakładów opieki zdrowotnej, zatwierdzone uchwałą nr UZ/187/2003 z dnia 25 kwietnia 2003 roku, a zmienione uchwałą nr UZ/441/2003 z dnia 7 października 2003 roku. Stosownie do § 4 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia pozwany udzielił ochrony ubezpieczeniowej gdy w związku z określoną we wniosku i w umowie ubezpieczenia działalnością polegającą na udzielaniu świadczeń zdrowotnych lub posiadany mieniu zaistnieją zdarzenia w następstwie których ubezpieczony zobowiązany jest do naprawienia szkody osobowej lub szkody rzeczowej wyrządzonej osobie trzeciej. Zgodnie z ust. 2 pkt 1 powołanego przepisu ubezpieczeniem objęta została odpowiedzialność cywilna z tytułu wykonywania zawodu lekarza, a zgodnie z § 5 ust. 1 ochroną ubezpieczeniową objęte zostały szkody wyrządzone przez ubezpieczonego oraz osoby, za które ponosi odpowiedzialność. Zgodnie z ust. 2 § 5 pozwany udzielił ochrony ubezpieczeniowej w granicach odpowiedzialności ustawowej z tytułu czynu niedozwolonego. Zgodnie zaś z § 3 pkt 5 tych warunków

szkoda osobowa to szkoda wynikła z pozbawienia życia, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (okoliczności bezsporne - ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej lekarzy, przedstawicieli innych zawodów medycznych oraz zakładów opieki zdrowotnej.).

Pismem z dnia 23 października 2011 roku (data wpływu) powodowie A. i K. zgłosili pozwanemu zakładowi żądanie wypłaty na ich rzecz zadośćuczynienia z powodu krzywdy jakiej doznali w związku ze śmiercią odpowiednio żony i matki U., w wysokości odpowiednio 70.000 zł oraz 50.000 zł. Rejestracja zgłoszenia szkody przez pozwanego zakład nastąpiła w dniu 12 lutego 2012 roku. Decyzją z dnia 8 maja 2012 roku pozwany zakład odmówił przyjęcia odpowiedzialności i wypłaty świadczenia z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej Szpitala ą we W., podnosząc, że w sprawie nie zaistniała szkoda osobowa spełniająca kryteria określone w ogólnych warunkach ubezpieczenia

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody w postaci dokumentów oraz powodów. Należy wskazać, że dowody w postaci dokumentów nie budzą w ocenie Sądu żadnych wątpliwości i nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd również uwzględnił zeznania powodów A. i K. co do okoliczności dotyczących ich relacji ze zmarłą U., wpływu jej śmierci na ich życie oraz reakcji na śmierć żony i matki i cierpienia wywołanego tą śmiercią. Zeznania wskazanych osób były ze sobą zbieżne, wzajemnie się uzupełniały i składały się na całościowy, logiczny obraz okoliczności na potwierdzenie których osoby zeznawały.

Sąd podzielił wnioski płynące z wywołanych w niniejszej sprawie opinii biegłych sądowych z zakresu neurochirurgii oraz z zakresu psychologii). W ramach kontroli merytorycznej i formalnej tych opinii, Sąd nie dopatrył się żadnych nieprawidłowości nakazujących odebranie im przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegli wskazali wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawili także jego tok oraz omówili wyniki końcowe. Wnioski płynące z opinii są klarowne i wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrył się w nich błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym, końcowo dzieląc wnioski specjalistów. W

tych warunkach wskazane opinie posłużyły za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych, pozwalając także na weryfikację wiarygodności dowodów osobowych. Należy również podkreślić, że – odnośnie okoliczności istotnych z punktu widzenia roszczeń zgłoszonych w pozwie - żadna ze stron do wskazanych opinii nie zgłaszała zastrzeżeń, stąd także Sąd podzielił wnioski opinii w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w zakresie przyjętym w rozstrzygnięciu.

W niniejszej sprawie, z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego (25 lutego 2007 roku) przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną art. 1 ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) skutkiem, której został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c. przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej i *prima facie* wysuwana bywa teza, jak czyni to strona pozwana, iż brak było przepisu umożliwiającego powodowi bezpośrednio domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

Jednakże taka wykładnia przepisów przyjmuje błędnie istnienie luki prawnej, która *de facto* ma charakter pozorny i którą likwiduje konsekwentne, najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych. Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, bowiem, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku i zasady tej nie wyłączał art. 34 ustawy ubezpieczeniowej (tak wprost uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 roku, sygn. III CZP 93/12, z dnia 7 listopada 2012 roku, sygn. III CZP 67/12, z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. III CZP 32/11, z dnia 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. IV CSK 307/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku, sygn. I ACa 1137/07). Tak więc bez względu na datę deliktu przesłanką

faktyczną kształtującą roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia dla osoby bliskiej była śmierć zmarłego i jej skutek w postaci naruszenia sfery psychicznej odczuć jednostki, tyle że różne są podstawy prawne przyznania zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy podziela powyższe wnioski.

Nie można zgodzić się również ze stanowiskiem pozwanego zakładu o wyłączeniu jego odpowiedzialności i zobowiązania do rekompensowania szkód związanych z naruszeniem dóbr osobistych, jakiej to szkody dotyczą roszczenia powodów, z uwagi na treść ogólnych warunków ubezpieczenia, stanowiących integralną część łączącej pozwanego z Szpitalem Klinicznym we W... umowy ubezpieczenia, definiujących pojęcie szkody osobowej, przez którą rozumie się szkodę wynikłą z pozbawienia życia, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zgodnie bowiem z ugruntowanym w orzecznictwie stanowiskiem ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej obejmuje również odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego powodów, w niniejszej sprawie w postaci utraty relacji odpowiednio z żoną i matką.

Jako podstawę prawną żądania zadośćuczynienia powodowie wskazali art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Wskazany związek przepisów nie stanowi jednak samodzielnej podstawy odpowiedzialności pozwanego zakładu. Osoby uprawnione aby mogły wystąpić z roszczeniem o zadośćuczynienie, muszą wykazać te podstawowe przesłanki odpowiedzialności, w tym samą zasadę odpowiedzialności. Określona przez powodów podstawa faktyczna wskazuje na dochodzenie przez powodów roszczeń w oparciu o odpowiedzialność deliktową. Podstawę prawną zgłoszonych żądań stanowi w tym wypadku przepis art. 430 k.c. w związku z art. 415 k.c. W orzecznictwie przyjmuje się, że powołany wyżej przepis znajduje zastosowanie w stosunku do odpowiedzialności jednostek szpitalnych, na rachunek których lekarze zatrudnieni w tych jednostkach wykonują czynności medyczne (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 2 marca 2012 roku, sygn. akt I ACa 123/12).

Odpowiedzialność samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej na powołanej podstawie zachodzi tylko wówczas, gdy spełnione są wszystkie przesłanki tej odpowiedzialności deliktowej, a mianowicie wyrządzenie szkody przez personel medyczny, zawinione działanie lub zaniechanie personelu medycznego, normalny

związek przyczynowy pomiędzy tym działaniem lub zaniechaniem a wyrządzoną szkodą oraz wyrządzenie szkody przy wykonywaniu powierzonych czynności medycznej.

Natomiast stosownie do przepisu art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela, jako gwaranta odpowiedzialności.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność obowiązywania w dacie zdarzenia szkodowego, tj. śmierci U. w dniu 25 lutego 2007 roku, umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej lekarzy, zawartej pomiędzy pozwanym zakładem ubezpieczeń a Szpitalem Klinicznym we W... z okresem odpowiedzialności od dnia 1 marca 2006 roku do dnia 28 lutego 2007 roku. Poza sporem pozostawało również ziszczenie się w niniejszej sprawie przesłanek odpowiedzialności pozwanego za wyjątkiem istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy zawinionym działaniem personelu medycznego a wyrządzoną szkodą.

O braku możliwości przyjęcia, iż pomiędzy działaniem pracownika Szpitala Klinicznego we W... a śmiercią U. w dniu 25 lutego 2007 roku nie zachodzi związek przyczynowy, nie przesądza definitywnie treść wyroku Sądu Rejonowego dla W... – we W..., zgodnie z którą J. jako kierownik Klinicznego Oddziału Neurochirurgii Szpitala Klinicznego we W... został uznany za winnego nieumyślnego narażenia U. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w następstwie wykonania w dniu 20 grudnia 2006 roku oraz w dniu 12 stycznia 2007 roku we W..., czynności polegających na podpisaniu historii choroby i karty informacyjnej leczenia szpitalnego U., przedłożonych mu przez lekarza prowadzącego, co skutkowało akceptacją jej wypisu ze szpitala, pomimo stwierdzonego u niej stanu infekcji układu zastawkowego, łączącego się z zagrożeniem życia oraz z otwartym drenażem.

Powołana treść sentencji wyroku Sądu Rejonowego, określająca zakres ustaleń tego Sądu dotyczących popełnienia przypisanego sprawcy przestępstwa, a więc okoliczności składających się na stan faktyczny, czyli osobę sprawcy, przedmiot przestępstwa oraz czyn przypisanym oskarżonemu, wiążących na mocy przepisu art.

11 k.p.c. Sąd orzekający w niniejszej sprawie, w żadnej mierze nie wyłącza możliwości czynienia w niniejszej sprawie ustaleń koniecznych dla wykazania bądź wykluczenia zaistnienia ostatniej spornej okoliczności w sprawie. W postanowieniu z dnia 3 czerwca 2004 r. Sąd Najwyższy wyjaśnił charakter występkę przypisanego wskazanym wyrokiem skazującym popełnionego przez lekarza i stwierdził, że skutek czynu zabronionego określonego w art. 160 § 1 k.k. może urzeczywistniać się także w zwiększeniu stopnia narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, które wystąpiło już wcześniej, ale jeśli zarzuconym zachowaniem jest nieumyślne zaniechanie ciężącego na oskarżonym obowiązku zapobiegnięcia skutkowi, to warunkiem pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 160 § 2 i 3 k.k. jest obiektywne przypisanie mu takiego skutku. Będzie on spełniony wtedy, gdy zostanie dowiedzione, że pożądane zachowanie alternatywne, polegające na wykonaniu przez oskarżonego ciężącego na nim obowiązku, zapobiegłoby realnemu i znaczącemu wzrostowi stopnia tego narażenia.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 23 lipca 2004 r. (III CK 71/03) Sąd Najwyższy uznał, że przypisanie lekarzowi winy spowodowania bezpośredniego zagrożenia dla życia i zdrowia pacjenta mogło być traktowane przynajmniej w kategoriach domniemania istnienia związku przyczynowego pomiędzy niewłaściwą diagnozą (niewykryciem tętniaka aorty brzusznej) a śmiercią pacjenta. Wynika z tego, że skazanie lekarza za działanie (zaniechanie) na podstawie art. 160 § 2 i 3 kk nie wyklucza uznania, że lekarz wyrządził szkodę „przy wykonywaniu powierzonych mu czynności”

Sąd jednak w sprawie niniejszej nie poprzestał na domniemaniu faktycznym i przeprowadził dowód z opinii biegłego na okoliczność istnienia związku przyczynowego pomiędzy czynem skazanego lekarza a śmiercią poszkodowanej bezpośrednio. Poczynione ustalenia w sposób jednoznaczny wskazują, iż pomiędzy śmiercią U., a czynem przypisanym wyrokiem skazującym J. istniał normalny adekwatny związek przyczynowy. W wywołanej w sprawie opinii biegły sądowy z zakresu neurochirurgii wyprowadził w sposób kategoriyczny wnioski co do tego, wskazując, iż wypisanie do domu U. z wyłonionym poza organizm drenem obwodowym układu zastawkowego, w odniesieniu do której istniała pewność istnienia

infekcji tego układu, było niepoprawne i stwarzało znaczne zagrożenie rozszerzeniem tejże infekcji, głównie z powodu komunikacji układu zastawkowego, a tym samym układu nerwowego, z otoczeniem zewnętrznym. W konsekwencji zdaniem tego biegłego doszło u U. do masywnego zapalenia opon mózgowo – rdzeniowych i mózgu z posocznicą, a w efekcie z tego powodu doszło do zgonu żony i matki powodów. W ocenie opiniującego właściwym było by leczenie U. w warunkach szpitalnych, z leczeniem antybiotykami, opartym o wynik badań bakteriologicznych, przy usunięciu zainfekowanego układu zastawkowego i założeniu niezależnego – w innym punkcie dostępu, drenażu komorowego. Z tych względów zasadnym jest przyjęcie, iż między działaniem pracownika ubezpieczonego wobec którego pozwany zakład ubezpieczeń w niniejszej sprawie ponosi odpowiedzialność gwarancyjną, a śmiercią U. z którego to zdarzenia powodowie wywodzą zgłoszone roszczenia, zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Z przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika, iż nie każde naruszenie dobra osobistego umożliwia wystąpienie z roszczeniami ochronnymi. Jest to możliwe dopiero wtedy, gdy działanie naruszające będzie bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego. Ciężar wykazania, że nastąpiło naruszenie dobra osobistego, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na powodach. Pozwany zaś, w celu uwolnienia się od odpowiedzialności, może wówczas wykazać, iż jego działanie naruszające dobro osobiste powoda nie ma charakteru bezprawnego. O bezprawności decyduje wyłącznie kryterium obiektywne. Zagrożenie naruszenia lub naruszenie dobra osobistego zostanie uznane za bezprawne, jeżeli jest ono sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Z art. 24 k.c. wynika domniemanie bezprawności, co w sposób korzystny dla pokrzywdzonego wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyka niewyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność zależy. Z domniemania bezprawności pokrzywdzony korzysta więc zawsze wtedy, gdyby bez tego domniemania ochrona nie byłaby mu przyznana.

W niniejszej sprawie jak wskazano wyżej śmierć U. była powiązana adekwatnym związkiem przyczynowym z bezprawnym działaniem pracownika ubezpieczonego J., za którego ponosi odpowiedzialność pozwany.

Katalog dóbr osobistych, do którego odwołuje się art. 23 k.c., ma charakter otwarty. Przepis ten wymienia dobra osobiste człowieka pozostające pod ochroną prawa cywilnego w sposób przykładowy, uwzględniając te dobra, które w praktyce mogą być najczęściej przedmiotem naruszeń. Nie budzi jednak wątpliwości, że przedmiot ochrony oparty na podstawie art. 23 i 24 k.c. jest znacznie szerszy. Należy uznać, że ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste, rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych niewymienionych wprost w art. 23 k.c. należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub płć człowieka.

Nie ulega wątpliwości, że rodzina, jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Artykuł 71 Konstytucji stanowi, że Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej ma obowiązek uwzględniania dobra rodziny. Dobro rodziny wymienia także art. 23 k.r.o., zaliczając obowiązek współdziałania dla dobra rodziny do podstawowych obowiązków małżonków. Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając małżonkom m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego w sprawie sygn. IV CSK 307/09).

Reasumując powyższe rozważania, należy wskazać, iż wykonane przez J. czynności, w wyniku których śmierć poniosła żona i matka powodów było

bezprawnym naruszeniem dobra osobistego powodów w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, prawa do utrzymania więzi rodzinnych.

W niniejszej sprawie powodowie A. i K. domagali się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz odpowiednio 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 70.000 zł od dnia 12 marca 2012 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 30.000 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz A. oraz 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 50.000 zł od dnia 12 marca 2012 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 30.000 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz K.

Żądane przez powodów zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych członków rodziny będących wynikiem śmierci najbliższej osoby, a także ma pomóc im przystosować się do nowej rzeczywistości. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez najbliższych członków rodziny zmarłego krzywdy, w szczególności dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 grudnia 2014 roku, sygn. I ACa 618/14).

Nadto należy wskazać, że dochodzone zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, a ta w istocie nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedyne rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego. Przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawić omawianego roszczenia funkcji kompensacyjnej i eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar i ma charakter uzupełniający (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 roku III CSK 279/10).

Mając powyższe wskazania na uwadze zdaniem Sądu żądanie powodów zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia należało uznać za uzasadnione co do zasady jednakże nie zasługujące na uwzględnienie co do wysokości.

Odnosząc się do ustaleń dotyczących powoda A. należy wskazać, iż śmierć U. w dniu 25 lutego 2007 roku spowodowała u niego zerwanie silnej więzi, która zawiązała się między nim w trakcie trwającego 28 lat związku małżeńskiego, w ramach którego tworzyli zgodną rodzinę. W następstwie zdarzenia powód stracił osobę dla niego najbliższą, w której znajdował wsparcie w budowaniu życia rodzinnego jak również gospodarczego. Jak bowiem ustalono, od 2000 roku małżonkowie prowadzili wspólnie działalność gospodarczą. Co naturalnie nagła śmierć żony była dla powoda szokiem, a jej nagłość uniemożliwiła mu przygotowanie się na nią, co skutkowało tym, iż powód nie mógł sobie poradzić z sytuacją utraty osoby bliskiej, przez co przez okres 2, 3 miesięcy pił alkohol na umór. Dopiero kilkutygodniowy pobyt u syna pozwolił powodowi na zaprzestanie takiego zachowania. Aktualnie występują u powoda nostalgiczne wspomnienia na temat żony. Równocześnie Sąd miał na uwadze w zakresie okoliczności dotyczących poczucia osamotnienia i pustki, wystąpienia zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby najbliższej, stopnia w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania oraz leczenia doznanej traumy, wnioski biegłego sądowego z zakresu psychologii. Zgodnie z ustaleniami biegłego u A. konsekwencją śmierci żony była kilkumiesięczna reakcja żałoby typowa dla naszego kręgu kulturowego, początkowo jako ostra reakcja na stres, a później jako zaburzenia adaptacyjne z około 3 – miesięczną, neurotyczną ucieczką w środek zmieniający stany emocjonalne, alkohol, która jednak miała nieznaczny wpływ na jego dalsze życie emocjonalne. Według wniosków tego biegłego po upływie nieco ponad jednego roku powód zaadaptował się do sytuacji powstałej w wyniku śmierci, podejmując skuteczne działania do założenia nowej rodziny. Realizacja linii życiowej przez powoda w związku ze śmiercią żony uległa załamaniu na krótki czas, a powód pogodził się z brakiem żony. Biegły zwrócił również uwagę, iż z związku ze śmiercią żony powód nie wymagał i aktualnie również nie wymaga pomocy farmakologicznej oraz psychoterapii oraz że aktualnie nie występują u niego zaburzenia w postaci

przedłużonej reakcji żałoby czy innych z tego kręgu, jako reakcji na śmierć osoby bliskiej. Nadto ustalono, że powód związał się z inną kobietą z którą w dniu 15 września 2009 roku zawarł związek małżeński. Pomimo twierdzeń powoda o tym, iż związek ten nie rekompensuje utraconej więzi ze zmarłą żoną to nie można tracić z pola widzenia tego, że w znacznym stopniu niweluje on powstałe po śmierci pierwszej żony poczucie pustki i osamotnienia powoda, który ze jej śmiercią pogodził się.

W tych okolicznościach sprawy odpowiednie zadośćuczynienie dla A. – zdaniem Sądu – winno wynieść 70.000 zł. Kwota ta jest w pełni usprawiedliwiona rozmiarami wyrządzonej krzywdy zgodnie z kompensacyjną funkcją tego świadczenia. Natomiast żądanie pozwu ponad wskazaną kwotę należało uznać za wygórowane. Jako takie w zakresie kwoty 30.000 podlegało oddaleniu.

Odnosząc się do żądania powoda K. należy wskazać, że był jedynym synem A. i zmarłej U. Śmierć matki spowodowała zerwanie silnej więzi ich łączącej, która powstała i umocniła się ze względu na rolę jaką matka sprawowała w procesie wychowawczym powoda. Jak ustalono to zmarła w strukturze rodziny zajmowała się zasadniczo wychowywaniem syna. Powód w wyniku śmierci matki doznał szoku skutkującego koniecznością zażywania tabletek antydepresyjnych, co wynikało jednak również z ogólnej sytuacji rodzinnej. Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że powód na prawie 2 lata przed śmiercią matki wyjechał za granicę z celach zarobkowych. Choć sama motywacja podjęcia wyjazdu, na co powoływał się powód, podnosząc, iż wynikała z konieczności zarobkowania w celu wyremontowania poddasza w domu rodziców aby on mógł w nim zamieszkać, co prawda nie uzasadnia przyjęcia stanowiska o uznaniu wyjazdu za wyraz osłabienia więzi między powodem a matką, jednakże, co naturalne, taką więź ze względu na odległość różnych miejsc pobytu powoda i matki, osłabia, czemu zapobiec nie może systematyczne stosowanie środków komunikacji na odległość oraz rzadkie zdaniem Sądu, choć usprawiedliwione okolicznościami wykonywania zatrudnienia za granicą, przyjazdy powoda do kraju. Nie uszło uwadze Sądu, że powód w czasie pobytu w Anglii założył własną rodzinę i aktualnie ma dwójkę dzieci. Z drugiej jednak strony, krzywdę powoda, zdaniem Sądu, zwiększa utrata przez niego możliwości liczenia na pomoc matki przy opiece na dziećmi. Oczekiwania powoda w tym zakresie Sąd uznał za uzasadnione mając na

uwadze relację łączące jego i matkę. Ustalono również, że powód w swoisty sposób kultywuje pamięć o zmarłej odwiedzając jej grób podczas wizyt w kraju oraz opowiadając o niej dzieciom. Poczynione ustalenia zdaniem Sądu dają obraz typowego, przyjętego w naszym kręgu kulturowym, odczuwania przez powoda straty osoby bliskiej jaka niewątpliwie była dla niego matka oraz odczuwalnej krzywdy.

W tych okolicznościach sprawy odpowiednie zadośćuczynienie dla K. – zdaniem Sądu – winno wynieść 50.000 zł. Kwota ta jest w pełni usprawiedliwiona rozmiarami wyrządzonej krzywdy zgodnie z kompensacyjną funkcją tego świadczenia. Natomiast żądanie pozwu ponad wskazaną kwotę należało uznać za wygórowane. Jako takie w zakresie kwoty 30.000 podlegało oddaleniu.

Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwot zadośćuczynień zasadzonych na rzecz powodów poczynając od dnia 12 marca 2012 roku. Odsetki od zasądzonych kwot Sąd zasądził stosownie do art. 481 k.c. oraz art. 14 u.b.o. Wskazać należy, że świadczenie pieniężne związane z zadośćuczynieniem jest świadczeniem bezterminowym, do którego zastosowanie ma art. 455 *in fine* k.c. Powodowie roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia zgłosili do pozwanego pismem z dnia 10 września 2011 roku. Rejestracja zgłoszenia szkody przez pozwanego zakład nastąpiła w dniu 12 lutego 2012 roku. Decyzją z dnia 8 maja 2012 roku pozwanego zakład odmówił przyjęcia odpowiedzialności i wypłaty świadczenia. Tym samym odsetki ustawowe od zasądzonych kwot należało zasądzić od dnia następnego po upływie 30 dni, stosownie do w/w przepisów. W dacie zgłoszonej w pozwie roszczenia były już wymagalne. Sąd miał na uwadze, że przesłanka odpowiedzialności podmiotu ubezpieczonego za którego gwarant odpowiedzialności, pozwanego zakład ubezpieczeń, ponosi odpowiedzialność, w postaci istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy bezspornie bezprawnym działaniem pracownika podmiotu ubezpieczonego a śmiercią U., tj. zdarzeniem z którego powodowie wywodzili roszczenia, została ustalona przy wykorzystaniu wiadomości specjalnych biegłego sądowego z zakresu neurochirurgii w toku postępowania sądowego. Nie było jednak żadnych przeszkód, aby pozwany, będący profesjonalistą dokonał takich samych ustaleń w postępowaniu likwidacyjnym. Z tych względów żądanie zasądzenia odsetek licząc od dnia 12 marca 2012 roku co do kwot 70.000 zł na rzecz A. oraz od kwoty 50.000 zł na rzecz K.

należało uwzględnić. Natomiast oddalenie żądania zasądzenia odsetek od kwot po 30.000 zł na rzecz obu powodów od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty jest konsekwencją oddalenia żądania głównego co do tych kwot.

Orzeczenie o kosztach procesu uzasadnia treść art. 100 k.p.c., zgodnie z którym koszty procesu zostały między stronami stosunkowo rozdzielone. Nadto zdaniem Sądu w niniejszej sprawie mamy do czynienia ze współuczestnictwem formalnym po stronie powodowej. Tym samym koszty procesu powinny być rozliczone oddzielnie dla każdego z powodów. Nadto Sąd na potrzeby rozliczenia kosztów procesu miał na uwadze pogląd Sądu Najwyższego odnoszący się do zasad orzekania o tych kosztach przy uwzględnieniu danego rodzaju współuczestnictwa, zgodnie z którym w razie współuczestnictwa formalnego, a z takim niewątpliwie mamy do czynienia w sprawie, do niezbędnych kosztów procesu poniesionych przez współuczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym zalicza się wynagrodzenie ustalone odrębnie w stosunku do każdego współuczestnika (uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 roku, sygn. III CZP 29/15 oraz z dnia 8 października 2015 roku, sygn. akt III CZP 58/15).

Powód A. utrzymał się z roszczeniem co do kwoty dającej jako wartość przedmiotu sporu 100.000 zł na kwotę 70.000 zł. Powód wygrał zatem proces w 70 %, przegrał zaś w 30 %. Poniesione przez powoda koszty procesu wynoszą łącznie 5.134 zł. Składają się na nie część uiszczonej opłaty sądowej od pozwu w kwocie 1.500 zł (, dwie uiszczone opłaty skarbowe od udzielonych radcy prawnemu pełnomocnictw w kwocie po 17 zł , ustalone na podstawie ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2006 roku, Nr 225, poz. 1635 ze zm.) oraz opłata za czynności radcy prawnego w wysokości 3.600 zł ustalona zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).

Pozwany wygrał proces w 30 %, przegrał zaś w 70 %. Poniesione przez pozwanego koszty procesu wynoszą 3.600 zł, a składa się na nie opłata za czynności radców prawnych w wysokości 3.600 zł ustalona zgodnie z § 6 pkt 6 powołanego

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku. Łącznie powód i pozwany ponieśli koszty procesu w kwocie 8.734 zł, przy czym powód winien ponieść koszty procesu w wysokości 2.620,20 zł (8.734 zł x 30 %), a pozwany w kwocie 6.113,80 zł (8.734 zł x 70 %). Powód powinien zatem otrzymać od pozwanego zwrot kosztów procesu w wysokości 2.513,80 zł (5.134 zł – 2.620,20 zł).

Powód K. utrzymał się z roszczeniem co do kwoty dającej jako wartość przedmiotu sporu 80.000 zł na kwotę 50.000 zł. Powód wygrał zatem proces w 62,50 %, przegrał zaś w 37,50 %. Poniesione przez powoda koszty procesu wynoszą łącznie 6.617 zł. Składają się na nie część uiszczonej opłaty sądowej od pozwu w kwocie 3.000 zł, uiszczona opłata skarbową od udzielonego radcy prawnemu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, ustalona na podstawie powołanej ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej oraz opłata za czynności radcy prawnego w wysokości 3.600 zł ustalona zgodnie z § 6 pkt 6 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku. Pozwany wygrał proces w 37,50 %, przegrał zaś w 62,50 %. Poniesione przez pozwanego koszty procesu wynoszą 3.600 zł, a składa się na nie opłata za czynności radców prawnych w wysokości 3.600 zł ustalona zgodnie z § 6 pkt 6 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku. Łącznie powód i pozwany ponieśli koszty procesu w kwocie 10.217 zł, przy czym powód winien ponieść koszty procesu w wysokości 3.831,37 zł (10.217 zł x 37,50 %), a pozwany w kwocie 6.385,63 zł (10.217 zł x 62,50 %). Powód powinien zatem otrzymać od pozwanego zwrot kosztów procesu w wysokości 2.785,63 zł (6.617 zł – 3.831,37 zł).

Orzekając o kosztach sądowych Sąd miał na względzie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 623 ze zm.) kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu (ust. 1), koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie (ust. 2 pkt 1).

Nieuiszczone koszty sądowe wyniosły łącznie 6.595,56 zł. Składały się na nie tymczasowo skredytowane przez Skarb Państwa wydatki z tytułu wynagrodzenia biegłych z sporządzone opinie w kwocie 2.095,56 zł od ponoszenie których powodowie zostali zwolnieni oraz część opłat sądowych od pozwu nieuiszczonych przez powodów, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni, w łącznej kwocie 4.500 zł (powód A. – 3.500 zł oraz powód K.– 1.000 zł). Należało zatem biorąc pod uwagę wynik procesu, uzasadniający zastosowanie zasady stosunkowego rozdzielenia tych kosztów (art. 100 k.p.c. w związku z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach) oraz mając na uwadze współuczestnictwo powodów, uzasadniające zastosowanie zasady zwrotu kosztów między nimi (art. 105 § 1 k.p.c. w związku z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach), nakazać ściągnięcie od zakładu ubezpieczeń na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w L... kwotę 4.490,87 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa (4.915,43 zł – kwota nieuiszczonych kosztów sądowych co do żądania powoda A. x 70 % - zakres przegranej pozwanego co do tego żądania = 3.440,81 zł; 1.680,12 zł – kwota nieuiszczonych kosztów sądowych co do żądania powoda K. x 62,50 % - zakres przegranej pozwanego co do tego żądania = 1.050,07 zł).

Powoda A. obciążają koszty sądowe w kwocie 1.474,63 zł (4.915,43 zł – kwota nieuiszczonych kosztów sądowych co do jego żądania na którą składają się nieuiszczona w części opłata sądowa od pozwu w kwocie 3.500 zł oraz wydatki z tytułu wynagrodzenia biegłych z sporządzone opinie w kwotach 680,12 zł, tj. połowa kwoty wydatku z tego tytułu dla biegłego sądowego z zakresu neurochirurgii oraz 735,31 zł, tj. pełna kwota wydatku z tego tytułu dla biegłego sądowego z zakresu psychologii z uwagi, iż dotyczyła wyłącznie tego powoda x 30 % - zakres przegranej pozwanego co do tego żądania = 1.474,63 zł), którą należało nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w L... z zasądzzonego na jego rzecz świadczenia w punkcie I wyroku.

Powoda K. obciążają koszty sądowe w kwocie 630,05 zł (1.680,12 zł – kwota nieuiszczonych kosztów sądowych co do jego żądania na którą składają się nieuiszczona w części opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.000 zł oraz wydatek z tytułu wynagrodzenia biegłego z sporządzoną opinię w kwocie 680,12 zł, tj. połowa

kwoty wydatku z tego tytułu dla biegłego sądowego z zakresu neurochirurgii x 37,50 % - zakres przegranej pozwanej co do tego żądania = 630,05 zł), którą należało nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w L... z zasądzonego na jego rzecz świadczenia w punkcie I wyroku.